Ner 263. ROK 1841. SRODA 17 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedyuczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Salomei.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Zbisława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	26" 8' 349	† 6° 9	2''' 28	Pł Zachodni średni	Pochmurno	
15	2	8, 839	† 5, 4	1, 97	PPł zachodni średni	Chmury	
	10	10, 996	† 1, 6	1, 60	„ wicher	Pogoda z Chmnrami.	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 30 Października.* —

Constitutionnel zawiera następujący artykuł. Układy handlowe między Belgią i Francyą zostały na nowo rozpoczętemi, ale tym razem nie komisarze belgijscy ale poseł tego narodu będzie roztrząsał warunki i wejdzie w bezpośrednie stosunki z gabinetem francuzkim. Pan Lebon ma bezwątpienia dokładniejsze instrukcye i obszerniejsze pełnomocnictwa niż je miał pan Muelenaere, bo inaczéj ta zmiana osób nie byłaby wcale ważną. Jeden dziennik utrzymuje że odnowiono myśl połączenia handlowego, i że teraz o to idzie, aby zpowodować zupełne stopienie się interesów handlowych obu narodów. Kiedy pierwszy raz była mowa o podobnym planie, wymienialiśmy nie przezwyciężone przeszkody jakieby on musiał napotkać. Konferencye między komisarzami belgijskiemi i naszym gabinetem, tak wyraźnie okazały słuszność naszych twierdzeń, że nawet niezdołano się porozumieć względem klauzul prostego traktatu handlowego. Jeżeli teraz postanowiono wrócić do pierwotnego pomysłu, tedy od czasu oddalenia się pana Muelenaere z Paryża, obie strony musiały znakomicie zmienić swoje zdania. Ta hypoteza jednak nie łatwo daje się przypuścić, ponieważ zniweczone usiłowanie zbliżenia się, jest bardzo świeżem. Gdyby jednak usposobienie obu stron było najzupełniej przyjazne i pojednawcze, plan ten jednakże ubudzałby tak ważne, nowe i niespodziewane trudności, że podług naszego zdania roztrząsanie jego jest próżną stratą czasu.«

Z Madrytu piszą nam że hrabia Toreno i pan Martinez de la Rosa, którzy mają być silnie skompromitowanemi przez papiery jakie zabrano u rozmaitych osób mających udział w ostatniem powstaniu, mają otrzymać urzędowe wezwanie, aby przybyli do Madrytu, że w przeciwnym bowiem razie sądzeni będą zaocznie jako oskarżeni o zbrodnię stanu, przeciw królowéj Izabelli II.

Jeden z dzienników twierdzi że w skutku niedawnych uwięzień w Lyonie i St. Etienne, odkryto listę towarzystwa tajnego złożonego z 1000 członków i zabrano mnóztwo czapek frygijskich i bardzo ważnych papierów (??)

Słowa które król Leopold powiedział do deputacyi drukarzy belgijskich, (patrz onegdajszą gazetę) uczyniły tu niejakie wrażenie, i uważane są za potwierdzenie wątpliwości żeby nowo rozpoczęte układy w przedmiocie traktatu handlowego mogły doprowadzić do porządanego rezultatu. Im więcéj badamy stosunki handlowe i przemysłowe obu narodów i ich systemata podatkowe, tem mocniéj przekonywamy się że związek handlowy bez połączenia politycznego

jest nie podobnym. Teraz przekonywają się przynajmniéj, że pomysł ten nie jest popularnym w Belgii, chociaż tutejsze dzienniki udają ciągle jeszcze że mniemają że prassa belgijska nie objawia w tym przedmiocie opinii narodu. Instykt ludu przy podobnych głęboko życie narodów przejmujących interesach, potężniejszym jest niż wszelkie rozumowania.

— *Dnia* 31 *Października.* —

Courier français donosi co następnje: Zapewniają, że pan Guizot, w ciągu dnia onegdajszego ważniejsze jak dotąd otrzymał depesze z Madrytu i od Espartera notę z Vittoryi, w któréj tenże zaspakajające daje objaśnienia względem napadu w nocy z 7 na 8 na pałac francuzkiego poselstwa. Pan Salvandy miał otrzymać rozkaz wszystko przygotować do swego odjazdu aby się mógł udać do Madrytu, skoro tylko tam rejent powróci. Pan Salvandy po zawczoraj ze swego urzędu jako poseł złożył przysięgę przed królem i otrzymał swoje listy uwierzytelniające.

Czytamy w *Moniteur parisien*: »Ostatnie wiadomości z Barcelony i Vittoryi donoszą, że w miastach tych z organizowane junty okazują nadzwyczaj rewolucyjną dążność, która wedle wszelkiego podobieństwa przyspieszy chwilę zwołania kortezów.

Przybycie jenerała O'Donnella do Paryża, sprawiło wielkie poruszenie w pałacu królowéj Krystyny. Codziennie odbywają się tam zgromadzenia głównych stronników królowéj, na których bardzo bywają burzliwe rozprawy. O' Donnell uskarża się równie jak i wszyscy inni naczelnicy powstania, na to, iż ze trzech milionów które królowa Marya Krystyna na sprawienie poruszenia przeznaczyła, w cale nic nie otrzymał.

Kiedy wiele dzienników nic w cale nie wspomina o opuszczeniu Saint Jean d'Acre i Bejrutu, oficer jeden z floty zostającéj pod rozkazami admirała la Susse pisze co następuje: »Anglicy tak dobrze rozgościli się w Akrze i w Bejrucie, jakby tam na zawsze pozostać chcieli; flaga ich powiewa koło flagi tureckiéj, a żołnierze porty utrzymują że stoją garnizonem w angielskiem mieście.

— *Dnia* 1 *Listopada.* —

O pracach nadchodzących posiedzeń izb, *Revue de Paris*, w ostatnim swoim numerze, wyraża się jak następnje. »Kwestya hiszpańska znakomite miejsce zajmie téj zimy w rozprawach izby. Będzie ona, równie jak w roku 1838, polem bitwy dla gabinetu i dla opozycyi, nie podobna zaprzeczyć jéj ważności. Jeżeli do téj głównéj kwestyi dołączy się jeszcze, traktat 13 lipca, sprawy wschodu, kwestya o rozbrojeniu floty, o rezerwach armii lądowéj i względem obwarowania Paryża, to już samo nawał pracy parlamentowéj stanowi. Z drugiéj strony izba będzie miała do rozważenia projekt pana Teste wielkich linii kolei żelaznych. Zważać równie musi, że wielkie wydatki, których od niéj minister publicznych budowli wymagać będzie, z innemi wydatkami budżetu pogodzić wypada. Czyliż Francya może teraz iść za przykładem Belgii, która w 1834 r. prawem postanowiła, że na całe królestwo rozszerzający się system linii kolei żelaznéj, ma być zastósowany, i przez rząd wystawiony? To izbie rozważyć wypadnie. Spodziewamy się, że ona nie okaże się skłonna, ofiarować źródła pomocy, tym wygórowanym planom, które na inne potrzeby wystarczyć muszą. Będą od niéj wymagać zatwierdzenia 600 godzin kolei żelaznéj i 400 milionów; zobaczy ona czy ten pompatyczny prospekt nie może być ograniczonym. Pomiędzy kwestyami wewnętrznéj polityki, które zwrócą na siebie uwagę parlamentu, wymienić tu trzeba, sławny wniosek o urzędnikach w izbach, który przez nowe nominacye znowu żywe użalania się prasy obudził. Co się tycze kwestyi traktatu handlowego między Francyą i Belgią, hrabia Lebon dąży do szybkiego i zupełnego zakończenia; życzyłby sobie, aby izby na pierwszych posiedzeniach zawierający się traktat potwierdziły. Gabinet zaś daleko mniéj jest skorym. Dotychczas jeszcze się nie zgodził na to, czyli traktat z Belgią jest korzystnym. Wielu członków gabinetu, którzy są zarazem deputowanemi, zwracają uwagę na szczegółowe interesa które reprezentują, i lękają się, że mogły by one być poszkodowanemi przez związek celny z naszemi sąsiadami. Z trudnością przyjdzie ośmielić się na posiedzeniu które ostatniem może będzie w teraźniejszéj izbie, przedstawić kwestyę, która łatwo wielu deputowanych i wyborców od gabinetu odstręczyć może. Wnosić ztąd należy, że z wielu względów parlamentowych, jakoteż i z powodu samych wyborców, traktat handlowy między Francyą i Belgią, na długi jeszcze czas odłożonym zostanie.

W ministerstwie sprawiedliwości badanie Quenisseta od kilku dni z nadzwyczajną rozpoczętu czynnością. Pan Pasquier pisał do pewnego anglika w Londynie (zapewne do niedawno wzmiankowanego sir Harcourt Lees) wzywając go aby przybył do Paryża, i o wszystkiem co wie, udzielił wiadomość. Spisek odkryty w Belgii ma mieć związek ze sprawą

Quenisseta. Według »dziennika rozpraw« akt oskarżenia w procesie Quenisseta między 10 a 15 listopada ma być odczytany i otwarcie rozpraw przy końcu miesiąca nastąpi.

Zapewniają, że pan Olozaga dowiedziawszy się o przybyciu O'Donnella do Paryża, udał się do pana Guizot i żądał aby rząd francuzki nie dozwolił przebywać w stolicy naczelnikowi Nawarskiego powstania, dopóki w niéj pozostawać będzie królowa Marya Krystyna. Pan Guizot miał oświadczyć O'Donnellowi, aby się udał do północnych departamentów.

Tutejsze ministeryum wojenne zajmuje się obecnie kwestyą rozbrojenia. Wątpliwém jest przecież czy marszałek Soult rzeczywiście obraz rezerwy wojennéj izbom przedstawi, bo ten system dotychczasową postawę wojskową Francyi zupełnie by zmienił. Na teraz marszałek postanowił zatrzymać 12 nowych pułków piechoty, i częściowe rozpuszczenie wojska zarządził; tym sposobem zmieni kadry piechoty i liczbę ludzi zmniejszy, stósownie do wydatków. Projekt uwolnienia 2 kompanii z każdego batalionu przyjęto, lecz teraz przedsiewziętém tylko będzie uwolnienie po jednéj kompanii z każdego batalionu. Większego zmniejszenia armii marszałek Soult nie radzi, ze względu na hiszpańską kwestyę i inne okoliczności.

Co się tycze kawaleryi, która posiada wiele koni nieużytecznych, te mają być wyranżerowane, i część koni zdatnych oddaną będzie na pastwisko wieśniakom, a 4 do 5000 koni w remoncie zatrzymane zostaną. To zmniejszenie dozwala uwolnienia wielu ludzi, a mianowicie wszystkie 5 szwadrony każdego pułku i robocze kompanie. W tych kadrach kawalerya ma już pozostać, oprócz cząstkowego uwolnienia podoficerów, brygadyerów i żołnierzy.

W artyleryi zaś, któréj ludzi najtrudniéj obliczyć, 30 bateryi pieszéj artyleryi zatrzymane zostaną w skutek dodatkowego kredytu. Żaden podoficer, brygadyer lub ogniomistrz uwolnionym nie będzie tylko pewna liczba z 25000 prostych kanonierów.

Cały więc system polega na uwolnieniu i rozpuszczeniu ludzi a utrzymaniu kadrów. Więcéj uczynić, minister wojny znajduje niestósownem, lubo inni członkowie gabinetu większego życzyli sobie rozbrojenia. Marszałek jednak żywo bardzo bronił swego budżetu.

Minister marynarki wedle większości gabinetu, postanowił 6 okrętów liniowych i 6 fregat ze stacyi morskich i stanu uzbrojenia na pół rozbroić i do przystani posłać. To zmniejszy wydatki w ministerstwie marynarki o kilka milionów. Rozbrojenie to już w przeszłym miesiącu (24 października) w przystani tulońskiej rozpoczętem zostało.

— Hiszpania. —

Jak dalece omylono się względem usposobienia ludu w Hiszpanii, pokazuje prawdziwy entuzyazm, który się okazuje we wszystkich prowincyach hiszpańskich między milicyą narodową i ludnością, do walczenia przeciw powstaniu. W wielu miejscach milicya nie czekała na rozkaz rządu aby się zebrała, owszém sama stanęła w gotowości na wezwanie do wymarszu. — W Kadyxie ustanowiła się także junta nadzorcza. — W Madrycie ciągle trwa oddalenie urzędników.

Eco del Comercio zawiera text listu znalezionego niby w pałacu jenerała Diego Leon do Espartera, w którym wzywa tegóż aby zrzekł się posady otrzymanéj przez uzurpacyę, i odstąpił jéj na powrót królowéj Krystynie.

Jenerał Rodil ogłosił w dniu 18 październik w Burgos wyrok amnestyi, ale zostawiono tylko 12 dni do poddania się; ci którzy nie będą korzystali z oznaczonego terminu uledz mają surowéj karze. Buntownicy Pampelony, Vittoryi i Bilbao wyłączeni są z amnestyi, równie jak ci, którzy byli naczelnikami powstania w innych miejscach, wszyscy ci mają być śmiercią karani. Podobnaż kara oznaczona jest na dezerterów, szpiegów i tych którzyby dopomagali zbiegom.

— Bern 27 Października. —

Sejm związku w dniu 26 jednogłośnie postanowił — dalsze rozprawy odroczyć, dopóki z Kantonu Wallis nie nadejdzie odpowiedź, albo poselstwo. Na galeryach objawiały się głośno znaki wesołości, kiedy się potwierdziło dawne doświadczenie, że sejm zawsze jest jednozgodnym, ile razy idzie o postanowienie że nic nie ma być postanowioném.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 do dnia 16 Listopada.

Makowski Leonard Drescelt Petronella, Ostaszewski Kazimierz, Szubalski Jan ob., Mulski Dominik, Brigante Wiktorya, Rzewuski Antoni, Wybczyńska Klara, Kubiczek Jakób, Hube Karol, z Polski; — Czaderski Franciszek, Lauerbach Emil, Muchowicz Karol, Szembek hrabina, Dutkiewicz Jan, z Galicyi; — Sauermann Ernest ob., Welczek Bernard ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Czaderski Franciszek, Wodzicki Franciszek hr., Wodzicka Zofia hr., Krasińska Emilia hr., do Polski; — Dudkiewicz Jan, Ilming Wilhelm, do Pruss-

Doniesienia Urzędowe.

Nro 9273.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI WSENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 25 października r. b. Nro 5749 odbędzie się w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych, na d. 25 b. m. i r. publiczna *in plus* licytacya, na sprzedaż 4ch kryp przy moście Podgórskim będących z których trzy są zdatne do użycia właściwego; cena do pierwszego wywołania złp. 748 naznacza się. Chęć licytowania mający złoży na *vadium* złp. 80 utrzymujący się przy licytacyi jako plusofferent winien w ciągu dni 8 złożyć w kassie głównéj kwotę z licytacyi wynikłą, potrącając z niéj złp. 80 na *vadium* złożone, poczém nastąpi stósowne polecenia wydania kryp zakupionych. W razie zaś uchybienia terminu w złożeniu pieniędzy, plusofferent utraci *vadium* i nowa na koszt jego licytacya ogłoszoną będzie. Krypy na sprzedaż wystawione mogą być żądającym każdodziennia okazane przez dozorcę mostu Podgórskiego.

Kraków dnia 13 listopada 1841 r.

Senator Prezydujący,
SOBOLEWSKI.
Referendarz *L. Wolff.*

Nro 855.

SĄD III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Podaje do wiadomości, iż pan Franciszek Borelowski uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 23 lipca r. b. do L. 4036 mianowany komornikiem sądowym, z przeznaczeniem dlań miasto Chrzanów za miejsce urzędowania, po wykonaniu przysięgi i złożeniu kaucyi prawem wymaganéj, do sprawowania obowiązków komornika sądowego w Okręgu upoważnionym został.

Kraków dnia 19 października 1841 r.

W zastępstwie Prezes Sądu Appel
MĄKOLSKI.
(3r.) Sekretarz *Syktowski.*

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia niniejszym, iż w dniu 19 b. m. i r. w domu pod L. 109 przy ulicy Grodzkiéj stojącym o godzinie 9 rano odbędzia się sprzedaż przez licytacyą publiczną ruchomości do massy ś. p. Katarzyny Schubuth należących, a mianowicie pościeli, bielizny, sukien i t. p. a to na skutek polecenia Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu dnia. 9 listopada 1841 r. do N. 7908 D. T. wydanego.

Kraków d. 13 listopada 1741 r.

Fr. Xaw. Placer.

W dniu 18 b. m. i r. o godzinie 9 rannéj w kamienicy w rynku pod L. 14 położonéj, rozpocznie się i następnie w zwykłych godzinach kontynnowaną będzie licytacya publiczna ruchomości po niegdy Agneszce 1go ślubu Warratowéj, 2go Styczyńskiéj pozostałych jako to: Wódek i spirytusów, kosztowności, pościeli, bielizny, garderoby, mebli i innych ruchomości, a to w skutek polecenia Trybunału I. Instancyi d. 12 listopada 1841 N. 7797.

Kraków dnia 12 listopada 1841 r.

(3r.) A. *Małakiewicz* Not. Pub.

Doniesienie prywatne.

Administracya wyłącznie uprzywilejowanéj Cesarza Ferdynanda *północnéj kolei* ogłasza *godziny odchodu i ceny tejże na rok* 1841 *i* 1842 *podczas zimy:*

z Ołomońca do Wiednia o godzinie $5\frac{3}{4}$ z rana
,, Przerowa ,, ,, ,, $6\frac{1}{2}$,,

Ceny w Mon. Konw.

dla samych osób	
I. klassa 24 grajcary, 2 kl. 15 g. 3 kl. 10 g.	od osoby na milę
dla osób z ciężarem	
I. klassa 15 grajcarów 2 kl. 10 g, 3 kl. 6 g.	

Dzieci do lat 2 są wolne, starsze zaś aż do lat 10 płacą połowę.

Taryfa cen szczegułowych:
dla osób, towarów, pak, zwierząt i ekwipażów, które za każdą razą zabrane być mogą, znajduje się w każdym biórze kolei.

Ze stacyi pocztowéj w Granicach (Weiskirch) do kolei w Przerowie *omnibusy* przewożą szanownych podróżnych za opłatą 1 Z. R. 40 grajcarów od osoby.

Berno d. 23 października 1841 r.

(2r.) *Pazzani* Dyrektor.